# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 26go Sierpnia. Rok 1863. № 193. Dnia 14 (26) Sierpnia 1863 Roku.

**Środa.** Wschód Słońca g. 5 m. 2 Zachód „ „ 7 „ 1 Jutro, Śgo Cezarjusza B. i Przen: Ś. Kazi:.



Bractwo Serca PANA JEZUSA, zawiadamia: że Uroczystość Śgo Augustyna, obchodzoną będzie w Kościele PP. *Wizytek*, Nabożeństwem rannem, w czasie którego Kazanie.

W dniu jutrzejszym, Kościół Grecko-Katolicki, obchodzić będzie doroczną uroczystość pod nazwą Wniebowzięcia N. MARJI PANNY, o czem gorliwych o nieustanną cześć i chwałę Bożą, Chrześcjan zawiadamiając, nadmienia się, że dnia powyż wskazanego, w Świątyni XX. *Bazyljanów*, uroczystość ta z wszelką solennością odprawioną zostanie.

---

Wielki Xiążę Namiestnik w dniu wczorajszym opuścił Warszawę, udając się do Petersburga.

W orszaku Jego Cesarskiej Wysokości opuścili Warszawę:

Lejb-Medyk Tajny Radca *Haurowitz*, Mistrz Dworu Tajny Radca *Nabokow*, Jenerał-Major Inżenjerji *Kierbedź*, Swity Jego Cesarskiej Mości Jenerał-Major Baron *Stürler*, i Adjutanci Jego Cesarskiej Wysokości *Arsenief* i Hrabia *Komorowski*.

---

Rada Administracyjna Królestwa, na posiedzeniu dnia 26 Lipca (7 Sierpnia) r. b., na przedstawienie Kommissji Rządowej Sprawiedliwości, zapis summy rs. 1,000, dla jednorazowego użycia na reperację Kościoła Parafjalnego w mieście Biały, Powiecie Rawskim położonego, przez niegdy Wincentego *Rębowskiego*, właściciela dóbr Chojnota Wola z przyległościami, testamentem mistycznym na dniu 10 (22) Października 1860 r. sporządzonym, prawnie ogłoszonym, uczyniony, w myśl art: 910 K. C., z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w testamencie oznaczonemi, zatwierdziła. (Dz: Pow:)

---

Jutro, jako w bolesną rocznicę skonu ś. p. Piotra *Gajewskiego* Sędziego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy jego, o godzinie 11tej z rana w Kościele XX. *Reformatów;* na które, Synowie pozostali, Familję i Przyjacioł zapraszają.

Jutro o godzinie 10tej z rana, w Kościele Ś. Krzyża, odbywać się będzie Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Seweryna *de Rzeczycy* Koźmian, Dziedzica dóbr Wierzchowisk; na które pozostała Familja, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych.

Jutro, w Kościele OO. *Kapucynów*, zacząwszy od godziny 8mej z rana, odprawiać się będą Msze żałobne, za spokój duszy ś. p. Mecieja i Pelagji z Zielińskich Małżonków *Cieszewskich*; na które, pozostały Zięć, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych zaprasza.

Jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Walentego *Chmielewskiego*, b. Urzędnika Komory Warszawskiej; na które, Koledzy zmarłego, zapraszają Przyjacioł i Znajomych.

Wczoraj rozstał się z tym światem ś. p. Andrzej *Stawicki*, Obywatel, przeżywszy lat 91, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI. Exportacja zwłok, odbędzie się jutro o godz: 5tej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski; na którą, pozostały Syn wraz z Żoną swą i Wnukiem zmarłego, Przyjacioł i Znajomych, zaprasza.

Wczoraj po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zakończyła doczesną pielgrzymkę, Marja *Głowacka*, w wieku lat 12. Wyprowadzenie zwłok na wieczny spoczynek, odbędzie się jutro o godzinie 4tej po południu, z domu Nro 2780 przy ulicy Alexandrja, na cmentarz Powązkowski.

Onegdaj, Ludwik *Kreczmer*, terminator zduński, lat 19 liczący, zawieziony na kurację do Szpitala Śgo Rocha, w kilka godzin życie zakończył.

Z powodu zamykania rocznych rachunków z dniem 30 Września r. b., Senjor Administrujący Archi-Konfraternji Literackiej, wzywa uprzejmie Członków zalegających o zapłatę składki. Pobór ma miejsce każdodziennie w godzinach po południowych, w Kancellarji Archi-Konfraternji w domu pod Nr 873 w Warszawie przy ulicy Ogrodowej położonym, i po Mszy Śtej w Zakrystji Kaplicy Literackiej, co Niedziela i Święto.

Xiądz Wincenty *Popiel*, Biskup Dyecezji Płockiej, wyjechał do Płocka.

*Dyrektor Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.*—Zawiadamia, że z powodu przerw kommunikacyjnych na linji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, pociąg pospieszny wychodzący z Warszawy o godzinie 6ej z rana, do czasu zupełnego przywrócenia kommunikacji, przebiegać nie będzie. — *Mirecki.*—Naczelnik Kancellarji, J. *Niewęgłowski.*

W tych dniach wyszło z druku sprawozdanie za rok 1862/3, z czynności z funduszów Arcy-Bractwa Nieustającej Adoracji N. SAKRAMENTU i Instytucji Jałmużniczej dla wstydzących się żebrać, przy Kościele PP. *Sakramentek.* Sprawozdanie to, jak o tem donosiliśmy w czasie właściwym, odczytane było na posiedzeniu elekcyjnem ogólnem przez Senjora Arcy-Bractwa *Kurczyńskiego*, i złożone JW. Arcy-Biskupowi w dniu 24 Maja 1863 r.

Spadkobiercy ś. p. Wojciecha *Majera*, b. Prezesa Trybunału Krakowskiego, przeznaczyli ze spuścizny po nim, zbiór dzieł i pism prawniczych i administracyjnych, na powiększenie podręcznej bibljoteki uczniów Wydziału Prawa w Krakowskiem Uniwersytecie. Zbiór ten wynosi 226 tomów i 67 zeszytów.

W ciągu b. m. Sierpnia, słońce szczególniej odznaczało się plamami. Oprócz bowiem innych, o których już wspominaliśmy, dostrzeżono w Piątek, to jest 21 Sierpnia z tutejszego Obserwatorjum pięć gromad tych plam, a nadto jeszcze dwie oddzielne.

W chwili przebudzenia się u nas literatury ludowej, rozciągającej się na wszystkie klassy tak włościańskie jak rzemieślnicze, warto byłoby zwrócić uwagę na nowo wydane w Paryżu dziełko, napisane przez czeladnika Stolarskiego Agricola *Perdiguier*, nazwanego przez wyrobników miejscowych cnotą, Awinjońską. Jest to człowiek najczystszej duszy, przynoszący zaszczyt całej klassie roboczej, doskonały typ francuzkiego robotnika (ouvrier), czującego swą godność. Agricol jest ulubieńcem paryzkich robotników, mówi i pisze z niezrównaną prostotą, xiążeczki jego są rozrywane przez wszystkich, a powab ich tak wielki, że nawet dwom genjalnym pisarzom francuzkim, natchnęły dwie najpiękniejsze w ich utworach postacie. I tak: Eugenjuszowi *Sue* w „Żydzie tułaczu," postać *Agricola;* a Pani *Sand*, Piotra *Huguenin*, wdziele jej: „Compagnon du Tour de France." Ostatnia xiążka *Agricoli*, o której mówimy, a nad której przyswojeniem językowi naszemu wartoby pomyśleć, traktuje kwestję żywotną cechów i klassy roboczej; zdaniem jego niema na świecie rzemiosła, któregoby nie można podnieść do godności sztuki.

Druga xiążeczka Bibljoteki Dziecinnej, nakładem P. Celsa *Lewickiego*, xięgarza, uiściła nadzieję, którąśmy po przeczytaniu pierwszej powzięli. Jest w niej powieść „Jan Orlik" obudzająca ciekawość młodych czytelników, a przytem okazująca wpływ Opatrzności Bożkiej na dolę naszą. Trzecia xiążeczka obejmie, jak to jest zapowiedziane: „Opis przejażdżki do dawnych Prus Królewskich." Wybór tego przedmiotu wskazuje, że autor nie same tylko powiastki ale także i przedmioty poważniejszej treści w niej obejmie. Spodziewamy się, że Bibljoteczka dziesięciogroszowa dla Dziatek naszych upowszechni się w każdej rodzinie dbającej o ukształcenie młodszego pokolenia. Przypominamy, że każda xiążeczka obejmuje osobną całość i nabyć ją można we wszystkich xięgarniach Warszawskich.

Uderzającym jest wzrost ludności Europejskiej, w niektórych osadach zamorskich. Najlepszym dowodem tego jest Australja, w kolonjach której, we wszystkich posiadłościach Angielskich w roku 1810, było Europejczyków 10,454; w roku zaś 1848 liczba ta dosięgła do 220,000, a w roku zeszłym 1862 wzrosła już do 1,200,000. Potężny ten wzrost zagraża zajęciem kiedyś całej Australji przez Anglików, dosyć bowiem powiedzieć, że w jednej tylko prowincji Wiktorji, kiedy w r. z. liczono krajowców 2,165, to Anglików 600,000.

W Hanowerskiem mieście Hildescheim, znajduje się na cmentarzu przy tamecznej katedrze, pod murem starożytnego grobowca dzika róża czyli głóg, o którym jest podanie, że go zasadzono kiedy zakładano miasto. Tego jednak pismiennie potwierdzonym nie znaleziono, ponieważ podczas pożaru Katedry w r. 1013, spaliły się wszystkie dokumenta Biskupie. Znajduje się jednak dokument późniejszy z roku 1078, wspominający, że Biskup *Hezilo*, krzew ów głogowy kazał opasać murem i dokument o nim wystawić. Głóg ten niewątpliwie najstarszy w Europie, puścił tego roku z korzenia dwie latorózgi, z których jedna już 12 stóp wysokości sięga, a przy korzeniu ma 1 cal średnicy.

Niezbyt dawno do Bordeaux, przybył statek parowy, z którego młoda kobieta udając się po desce na ląd, zachwiała się i wpadła w głębinę. W tej chwili stojący nad brzegiem mężczyzna, rzuca się do wody, i ocala życie tej damie, w której z największą radością poznaje swoją żonę, wracającą z podróży.

PROSPEKT. — *Gwiazdka czyli Kolenda* na rok 1864. Mając rozpocząć wydawnictwo IIgo tomu tej xiążeczki, zrobilibyśmy sobie zapytanie, czy Publiczność była zadowolnioną z tomu Igo, który w przeszłym roku wydaliśmy; czy więc możemy rachować na poparcie liczną prenumeratą w roku bieżącym? Trudno opowiedzieć na to zapytanie, spodziewamy się przecież, że jakkolwiek wszyscy zadowolnieni być nie mogli, co jest zupełnem niepodobieństwem, bo jak staropolskie przysłowie mówi: „Jeszcze się ten nie urodził, któryby wszystkim dogodził," to przecież zdaje nam się, że większości myśl tego wydawnictwa podobała się, albowiem każdy kupujący naszą Gwiazdkę, mógł sobie powiedzieć, „dostałem za moje 3 złp. gr: 10, dziełko wartujące rzeczywiście tyle." Jeżeli otrzymał przytem jakieś premjum, ucieszyło go to i zabawiło, jeżeli zaś nic mu się z premjów nie dostało, jak to miało miejsce ze znaczną większością, zawsze on otrzymał odpowiednią wartość za swoje pieniądze. Ścisła kontrolla przy wyciąganiu premjów utrzymywaną była i miała miejsce, jak to w prospekcie obiecaliśmy, w przytomności uproszonych osób posiadających zupełne zaufanie Publiczności. Rezultat ogłoszonym był w pismach publicznych, a mianowicie: Kurjerze Warszawskim, Gazecie Polskiej i Warszawskiej, a drukowane tablice wyciągniętych numerów każdemu z Prenumeratorów na żądanie były i są jeszcze wydawane. Zdaje nam się więc, że w ogóle wypełniliśmy to, cośmy prospektem obiecali. Jeden jest przecież zarzut, na który bliżej odpowiedzieć zmuszeni jesteśmy, a tym jest głównie spóźnione rozesłanie Prenumeratorom dziełka z przypadajacymi premjami. Przyznać musimy, że istotnie wydawnictwo to w ogóle opóźnionem zostało, a to z powodu, żeśmy pierwszy raz wydając naszą Gwiazdkę, rozpoczęli drukowanie tej xiążeczki dosyć późno, a do tego w bardzo małej liczbie exemplarzy, niemając doświadczenia i nie mogąc przewidzieć, jaką ilość Prenumeratorów dostaniemy; tem bardziej, że z początku bardzo się ich mało zapisało i dopiero w Listopadzie nagle zwiększona liczba takowych, zmusiła nas do powiększenia ilości mających się robić odbitek. Pomimo tego „Gwiazdka" gotową była w całości na swój właściwy czas, czyli przed wigilją BOŻEGO NARODZENIA, tak że większa część Prenumeratorów w Warszawie mieszkających, którzy się do nas zgłosili, dostali na Gwiazdkę swoje exemplarze. Co zaś do tych co mieszkają na prowincji, to ci, którzy prenumerowali na stacjach pocztowych, i opłacili porto w ilości gr: 20 (kop: 10), od exemplarza, dostali także od dawna co im się należało; ale co do innych Prenumeratorów, to niepodobieństwem jest żądać, ażeby prenumerujący na pojedyncze exemplarze, mogli je mieć przesłane Pocztą niezapłaciwszy porto. Prenumerującym na większą ilość (najmniej 10), obiecaliśmy swojem kosztem przesłać takowe, co też uczyniliśmy, na co dowody mamy w ręku, i jeżeli ich nie doszły, nie nasza, ale okoliczności w tem wina. Reklamacje każdego z Prenumeratorów przyjmujemy i wszelkim uzasadnionym żądaniom zadość uczynić nie omieszkamy, ale upraszamy, aby takowe w listach frankowanych przesłane były. Każdy z resztą łatwo pojmie, że w naszym własnym, dobrze zrozumianym interesie leży, zadosyć uczynić pod każdym względem słusznym żądaniom Prenumeratorów Gwiazdki, zamierzając bowiem wydawać takową rok rocznie, bylibyśmy narażeni na znaczne straty, gdyby niezadowoleni zostali. Zaufanie Publiczności, jest dla każdego wydawcy kwestją żywotną, dla tego staramy się o ile możności, zasługiwać na takowe, ale spodziewamy się, że nikt sprawiedliwie na nasz karb zapisać nie może tego, co nie od nas, ale od niezależących od nas okoliczności pochodzi. Jeżeli więc przystępując do wydawnictwa „Gwiazdki na rok 1864," mamy pewien rodzaj obawy, obawa ta nie pochodzi z przekonania, że nie zasłużyliśmy naszem postępowaniem i dobremi chęciami na względy łaskawej dla nas dotąd Publiczności, ale więcej dla tego, że myśl

**Zakład Introligatorsko-Galanteryjny S. Fuchs.**—Polecam się Szanownej Publiczności z wszelkiemi robotami, jakie do mego fachu należą, z najakuratniejszem i najgustowniejszem wykończeniem, na czas i za sumienną cenę, przy ulicy Podwale pod Nrem 526, dom Wgo Pika.

**Uczeń** klassy piątej gimnazjalnej, życzy sobie udzielać korrepetycje Uczniom klass niższych, za pomierną cenę lub też za stół i mieszkanie. — Osoby interesowane raczą się zgłosić do domu pod Nr 92 przy ulicy Piwnej, wprost Kościoła XX. Augustjanów, od godziny 9ej do 11ej z rana.



**MAMEK** Wiejskich i Warszawskich, dostać można w każdej chwili w Kantorze przy ulicy róg Długiej i Miodowej pod Nr 589 (nowy 13). Tamże dla Osób spodziewających się odbyć słabość połogową, jest **Pokoik** z oddzielnym wchodem, z zapewnieniem największej troskliwości. Są także **Kobiety** które sobie życzą wziąść Dzieci do piersi. Bliższa wiadomość pod powyższym numerem, w oficynie na 1m piętrze u Akuszerki.

**W. Schiffers.**

**Obwieszczenie.**—Z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji tutejszej, za Nrem 6,832 wydanego, sprzedane zostaną dnia 16 (28) Sierpnia r. b., poczynając od godziny 10ej z rana, w domu pod Nrem 74, przez publiczną licytację, **Ruchomości** do niegdy Wojciecha Chobrzyńskiego należące, a składające się z mebli i innych sprzętów domowych. — Rejent O. i M. Warszawy, **A. Grzywiński.**



**Klacz** rassowa, maści gniadej, cztery lata mająca, która może być używana do konnej jazdy, jest do sprzedania przy ulicy Kredytowej pod Nr 1066 C, w domu Wnej Wagner.— Bliższa wiadomość w Kantorze.

## 7 Pokoi i Kuchnia,

na 2giem piętrze, z wszelkiemi dogodnościami, do najęcia od Ŝgo Michała, przy rogu ulicy Elektoralnej i Orlej, w domu *Lipińskiego* Nr 747.

**Doniesienie Loteryjne**

## Z KANTORU JÓZ: DAWIDSOHN

*przy ulicy Senatorskiej Nro 453.*

Druga Główna wygrana w 1szej klassie 102 loterji, Rsr. 2,000, wyszła w moim Kantorze.— **LOSÓW** Kupnych do 2giej klassy, całych i częściowych, w Kantorze moim dostać można do dnia ciągnienia, które odbędzie się w dniu 4 i 5 Września r. b.— Osobom na prowincji zamieszkałym, zapewnia się najakuratniejszą korrespondencję.



Osoba posiadająca **KAPITAŁ** od **18,000** do **20,000 Złp.**, życzy sobie umieścić tę summę na pewną hypotekę, oraz przyjąć obowiązki **Rządcy Domu**, Plenipotenta i t. p. Bliższa wiadomość powziąść można przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 331 (42 nowy), u Fabrykanta Fortepjanów P. Stahl.

Przez Plac, naprzeciwko Zegara Instytutu Głuchoniemych, przy rogu ulicy Hożej i Trzech Krzyży, pod Nrem 1656 i 7, jest znakomita ilość wyborowej

# G L I N Y

do sprzedania z odwózką własną, a to po umiarkowanej cenie. Wiadomość u Właściciela w miejscu.

Każdego czasu są do wynajęcia **LOKALE** po dwa i trzy Pokoje z Kuchniami, w domu nowowybudowanym przy ulicy Dobrej, pod Nr 2821, (między Tamką i Oboźną), w miejscu zdrowem i przyjemnem bo tuż przy Wiśle, za bardzo umiarkowane ceny.

Stosownie do decyzji Rady Administracyjnej Królestwa, z dnia 24 Września (6 Października) 1862, Ner 15,146, w dniu 28 Sierpnia (9 Września) r. b. o godz: 11ej z rana, w gmachu Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych, odbędzie się licytacja in plus, na sprzedaż **Mebli** i wszelkich sprzętów biurowych, pozostałych po byłym Zarządzie Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **Kareta** poczwórna, ze wszystkiemi rekwizytami, prawie nowa, lekka, zdatna do miasta i do podróży, za cenę bardzo przystępną; wiadomość w Fabryce Powozów Pana Bokalskiego, przy ulicy Leszno Nr 725, gdzie Stróż miejscowy pokaże.



Za bardzo dostępną cenę jest do Sprzedania zaraz 2 **OMNI-BUSY** BERLIŃSKIE w dobrym stanie; do każdego Omnibusa zapasowe koła i Osie, jakoteż 10 **KONI** z Zaprzęgami i wszelkiemi przyrządami stajennemi. Wiadomość u P. *Buchner*, przy ulicy Chłodnej pod Nr 898.

Weronika Dąbrowska, Wdowa po Obywatelu ziemskim, mieszkająca przy ulicy Oboźnej, w domu Rapackiej, pod Nr 2766 Lit: C, mająca pozwolenie od Władzy Szkolnej, życzy sobie utrzymywać **Uczni** na stancji. Zapewnia Rodziców o troskliwej opiece, przypilnowaniu w naukach, za cenę umiarkowaną; mieszkanie zaś bardzo wygodne, suche, w dobrem miejscu dla powietrza, w blizkości klass, prosi więc interesentów pod wskazany Numer.

Uwiadamia się niniejszem **P. Zalewską,** że jeżeli w przeciągu dni trzech nie zajmie, od dnia 1 Sierpnia r. b. najętego przez siebie **MIESZKANIA,** w domu Nr 1618 lit: O, przy ulicy Żurawiej, lub też nie porozumie się co do takowego, w takim razie komu innemu wynajętem zostanie, a straty ztąd wynikłe drogą prawną dochodzone będą.—W tymże domu są **różne LOKALE** do wynajęcia.

**Na Kanonjach,** pod Nr 85/6, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia za zniżoną cenę zaraz lub od Ŝgo Michała r. b., do Sgo Jana 1864 r., bardzo piękny **Lokal,** z widokiem na Wisłę i okolicę, złożony z Salonu, trzech Pokoi, Kuchni, Piwnicy Drwalni, z dużym balkonem; bliższa wiadomość u W. Deniesiewskiego Naczelnika, w pałacu Prymasowskim mieszkającego, mającego ten lokal do odstąpienia, lub u Właścicielki na miejscu, uproszonej do okazania takowego.



**Faeton** w dobrym stanie, mocno i trwale zbudowany, lekki, na jednego lub parę koni, cztero-osobowy, jest do zbycia.—**Koń** kary do powozu lub pod wierzch, z kompletną Uprzężą do powozu i Siodłem, także do sprzedania. — **Wóz** kuty na żelaznych osiach, wraz z uprzężą do tegoż, wszystko razem lub pojedynczo do nabycia, przy ulicy Elektoralnej Nr 766, wprost Kościoła Ŝgo Karola, w dziedzińcu na lewo, na dole pierwsza sień.

Znaczna ilość **ŻWIRKU** do Ogrodów, jest do sprzedania. Wiadomość w Drukarni *Kurjera.*

## Złp. 12,000 Pożyczka,

potrzebna jest na Dom murowany w środku miasta. Summa ta mieścić się będzie w pierwszej trzeciej części wartości domu. Ktoby miał do wypożyczenia, bez pośrednictwa osób trzecich, raczy zostawić adres w gmachu Rządu Gubernjalnego, przy ulicy Miodowej, w Biurze Komitetu Budowy Mostu, u Woźnego.

**Wiadomość dla PP. Ogrodników.**



O parę mil od Warszawy, o dwie wiorsty od szosy prowadzącej do m. Warki, są do wydzierżawienia dwa **Ogrody** owocowe i warzywne, z urządzoną zupełnie ananasarnią, z inspektami o kilkudziesięciu oknach i mieszkaniem dla Ogrodnika.— Bliższa wiadomość w Aleach Jerozolimskich Nr 1582 lit: D, obok Piekarni Granzowa, na lewo 1sze piętro.

Od osoby podejrzanej odebrano dwa **Lichtarze** srebrne, **Zegarek** złoty z dewizką i kluczykiem złotym, **Broszę, Kolczyki** i **Łańcuszek** damski, złote, **Solniczkę** srebrną i dwa **Tużurki** z sukna czarnego. Poszkodowany może odebrać w Wydziale Indagacyjnym Zarządu Ober-Policmajstra Miasta Stołecznego Warszawy.

Każdego czasu do wynajęcia na miesięcy trzy, a nawet na dłużej, **MIESZKANIE** z balkonem i Meblami, zupełnie urządzone, na Nowym-Świecie, składające się z 7miu Pokoi, dużego Salonu i Kuchni, Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 35, na 1szem piętrze.



W dobrach Kawęczyn, o dwie mile za Wilanowem, potrzebny jest **OGRODNIK**, znający swą sztukę, któremu będzie oddany **Ogród** fruktowy, warzywny i winnica; przytem Mieszkanie w ogrodzie z Piwnicą i Górą, na lat sześć; jako to: na 3 lata bezpłatnie, z warunkiem przyprowadzenia z powodu wyjazdu Właścicielki do porządku Ogrodu, a następne lata stosownie do umowy.



**DOM drewniany,** czyli **Pomieszkanie** gospodarskie, składające się na parterze z czterech Pokoi i Kuchni, wraz z innemi dogodnościami, jest do wynajęcia przy ulicy Żelaznej, w blizkości Kolei, pod Nr 1147 A, z dniem 1m Października b. r. Wiadomość przy ulicy Miodowej pod Nr 490, u miejscowego Rządcy domu.



**KOCZ** zdatny do miasta i podróży, do sprzedania za zniżoną cenę, przy ulicy Mylnej Nro 2481*a*, u Kowala.

Poszukiwany jest do miasta Powiatowego Radzynia **NAUCZYCIEL**, mający przygotować troje dzieci do IVej klassy, a przytem posiadający biegle jeden z języków, francuzki lub niemiecki. Oprócz mieszkania, stołu i prania, zapewnia się pensja roczna 2,000 złp. Bliższą wiadomość udzieli Księgarnia Henryka Merzbacha i Ludwika Polaka, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 446 (79), wprost XX. Bernardynów.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do wynajęcia od Śgo Michała 1863 r., pod Nrem 2999 przy ulicy Czerniakowskiej, **Kuźnia** obszerna, łącznie z odpowiednim Mieszkaniem, Szopą i Wozownią, od dawna na Warstat Kowalski zajmowana. Wiadomość bliższa u Właściciela domu.



Ponieważ w roku bieżącym nie będę się znajdował na Jarmarku w Łęcznej, donoszę JJWW. i WW. Obywatelom, iż pozostałe mi jeszcze cztery wyborowe **Tryki,** po cenie niżej kosztu zbyć się obowiązuję. Mający przeto chęć nabycia onych, zgłosić się zechcą do mieszkania mego przy ulicy Podwale Nr 525.—**Ludwik Stein,** Klassyfikator.

**Do klassy 2ej 102 Loterji Klassycznej,** której ciągnienie odbywać się będzie w dniach 4m i 5m Września r. b., są do sprzedania w Kantorze podpisanego:

| | | | |
|---|---|---|---|
| **całe losy** | za opłatą rs. 16 | kop: | 32, |
| **połówki** | „ „ 8 | „ | 16, |
| **ćwiartki** | „ „ 4 | „ | 8. |

W Czerwcu r. z. podczas ciągnienia klassy 5ej, padła w Kantorze moim trzecia wielka wygrana:

**Złp. 100,000, na Nr 791.**

Osobom na prowincji zamieszkałym, przyrzeka się rychła usługa. — **Jakób Zwejgbaum,** Nr 470, ulica Senatorska, obok Resursy Kupieckiej.

## G U A R A N A.

Nowy produkt farmaceutyczny sprowadzony z Brezylji do Francji przez P. Grimault, Nadwornego Aptekarza Xięcia Napoleona, uśmierza w jednej chwili **najuporczywszy ból głowy, migreny, newralgie** i **biegunki.**

Dostać można w Wilnie u P. Chrościckiego, we Lwowie u P. Ruker pod Srebrnym Orłem, w Krakowie u P. Molędzińskiego, w Poznaniu u P. Elsner, w Kijowie u P. Marcinczyk, i we wszystkich Aptekach Królestwa. (3)

**Lokal** z kilku Pokoi złożony, na 1m piętrze od frontu, do wynajęcia od każdego czasu, pod Nr 636/7 przy ulicy Trębackiej, w pierwszym domu idąc od ulicy Wierzbowej.

**100 FUR GLINY** ZDUŃSKIEJ i do pieców zdatnej, jest do sprzedania, fura po gr: 24, pod Nrem 1455 przy ulicy Śliskiej.

---

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe ciepła st: 18.

Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 1. (W mierze).

---



**Śledzie** pocztowe w wyborowym gatunku, Nadzwyczaj miękkie i tłuste, otrzymał w baryłkach różnej wielkości, Handel Józefa Höhr, w gmachu Teatralnym.

---

**Kurs Giełdy Warszawskiej.**—Dnia 25 Sierpnia r. b.: za *obligi skarbowe* 4% 100 rs. oprócz kup:, żądają rs. 81 kop: 89, dają rs. 81 k. 39; za *listy zast:* 3go okr: oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: $78\frac{1}{2}$, dają rs. 14 k. $75\frac{1}{2}$; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych 5%, żądają rs. 111; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 76; za akcje drogi żelaznej Warsz: Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 85 kop: 25, dają rs. 85. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rsr: 1 kop $61\frac{1}{9}$, od listów zastawnych kop: $10\frac{1}{2}$.

**Ceny targowe Warszawskie.**— Dnia 24 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. 55 do rs. 6 kop: 30; żyta od rs. 2 k. 85 do rs. 3; owsa rs. 1 kop: 80; kartofli rs. 1 kop: 20. — Za wiadro okowity próby 10tej rs. 2 k. $2\frac{1}{4}$, za garniec kop: 66.

Gdańsk dnia 15go Sierpnia 1863 roku. — W ciągu tygodnia płacono:

| | Wag: | Holl: | Guld: | Prus: | Wag: | Pols: | Korzec Warszawski. Złp. | gr: | Złp. | gr: |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pszenicy | 123 | 130 | 450 | 480 | 241 | 245 | 34 | 22 | 37 | 1 |
| | 131 | 133 | 490 | 505 | 247 | 250 | 37 | 24 | 38 | 29 |
| Żyta | 122 | 127 | 290 | 318 | 230 | 239 | 24 | 3 | 26 | 13 |
| Grochu | — | — | 290 | 320 | — | — | 24 | 3 | 26 | 18 |

Woda w Toruniu 1'9" (opada).

Kursa zamian: Londyn 6, $20\frac{1}{2}$. Amsterdam $141\frac{1}{2}$.— *Alexander Mąkowski.*

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.